

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi – X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paulina Kuźma

Ławnicy: A. K., E. K.

Protokolant :st. sekr. sąd. Elżbieta Wysocka

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w O.**

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika

1. **oddala powództwo;**

2. **zasądza od W. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w O. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 kwietnia 2014 roku W. K. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w O. wnosząc o zasądzenie kwoty 15.000 złotych tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Na uzasadnienie swego stanowiska podała, że dokonane wobec niej rozwiązanie umowy o pracę było niezgodne z prawem, ponieważ pracodawca w żaden sposób nie uzasadnił swojej decyzji, nie poparł jej dowodami, nie wskazał co uważa za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, nie postawił ani nie dał jej możliwości ustosunkowania się do zarzutów. (pозew – k. 2-4)

Odpowiadając na pozew pismem z dnia 14 lipca 2014 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że rozwiązanie umowy o pracę zostało dokonane w sposób prawidłowy, przyczyny tej decyzji są prawdziwe i uzasadniają rozwiązanie umowy w tym trybie. Podała, że dział kontroli wewnętrznej i audytu po przeprowadzonej kontroli stwierdził nieprawidłowości podczas zawierania umów o limit pożyczkowy z osobami, które zaprzeczyły zawarciu takich umów, zaś powódka w pisemnym oświadczeniu z dnia 7 kwietnia 2014 roku przyznała, że nie była obecna przy podpisywaniu tych umów, że przekazała osobie niezatrudnionej u strony pozwanej komplet dokumentów wraz z gotówką do wypłaty pożyczek. (odpowiedź na pozew – k. 26-30)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. była pracownikiem pozwanej spółki od dnia 13 maja 2013 roku, zatrudnionym na stanowisku regionalnego kierownika sprzedaży, początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny, a od dnia 1 sierpnia 2013 roku – na czas określony. (bezsporne; umowy o pracę – k. 5-6)

Przedmiotem działalności pozwanej spółki jest przede wszystkim udzielanie krótkoterminowych pożyczek na podstawie umów o limit pożyczkowy. (bezsporne)

Pożyczki mogły być udzielane w biurze bądź w miejscu zamieszkania klienta. Po przedstawieniu oferty, jeżeli klient spełniał wymogi proceduralne, pracownik pobierał od klienta niezbędne dokumenty, sprawdzał możliwości finansowe, kryteria finansowe. Po uzgodnieniu warunków miało miejsce zawarcie umowy i wypłata środków z niej wynikających. (zeznania świadka S. M. – k. 120)

Powódka posiadała pełnomocnictwo do zawierania wszelkich umów oferowanych przez pozwaną spółkę, pobierania za pokwitowaniem środków finansowych z tytułu umów zawartych z klientami spółki lub za pośrednictwem spółki, odbierania oświadczeń woli klientów o ustanowieniu pełnomocnika (upoważnionego). Wskazane wyżej czynności mogły być wykonywane wyłącznie na drukach dostarczonych przez spółkę, zgodnie z zasadami przekazanymi przez spółkę, po sprawdzeniu oryginałów dokumentów i potwierdzeniu tożsamości i podpisu klienta. (pełnomocnictwo – k. 12)

Dane dotyczące klientów i transakcji były wprowadzane przez pracowników do systemu na podstawie indywidualnego loginu i hasła danego pracownika, w ten sposób, iż możliwa była identyfikacja osoby wprowadzającej dane. (zeznania świadka S. M. – k. 120)

Umowy mogły być zawierane wyłącznie przez pracowników pozwanej spółki. Spółka współpracowała także z partnerami handlowymi, których zadaniem było jedynie przekierowywanie zainteresowanych do firmy. Osoby te nie podpisywały umów tylko przekazywały kontakty. Współpraca ta odbywała się na podstawie umów cywilno-prawnych. (zeznania świadka J. S. – k. 121)

Pozwana spółka nie zawierała umowy o współpracę z M. G.. (zeznania świadka J. S. – k. 121)

W wyniku rutynowej kontroli wewnętrznej ustalono grupę 4 klientów (H. D., D. F., B. F., M. N. (1)), których dane systemowe nie zgadzały się z danymi faktycznymi, wynikającymi z dowodów osobistych. W trzech przypadkach nieprawidłowości dotyczyły umów wprowadzonych do systemu przez powódkę, w jednym przypadku wypłaty na KW sporządzonej przez powódkę na podstawie umowy zawartej przez innego pracownika. (zeznania świadka S. M. – k. 118 odwrót - 119)

Łączna wartość netto zakwestionowanych umów wynosiła 2049 złotych. (zeznania świadka S. M. – k. 119)

Pozwana spółka podjęła próby skontaktowania się z klientami w celu weryfikacji danych. (zeznania świadka S. M. – k. 119)

Pod widniejącym w systemie adresem H. D. kontrolujący jej nie zastali. O. im mężczyzna, który stwierdził, iż H. D. nie mieszka w tym miejscu od dwóch lat i przekazał kontrolującemu aktualny numer telefonu tej osoby. H. D. stwierdziła, iż podpis na umowie pożyczkowej nie należy do niej, nie dostała również gotówki wynikającej z zawarcia umowy. Dane jej dowodu osobistego widniejące w systemie spółki dotyczyły dokumentu, którym nie posługiwała się od 2 lat. (zeznania świadka S. M. – k. 119; zeznania świadka B. B. – k. 120-120 odwrót)

D. F. nie dostała gotówki wynikającej z dokumentów, a podpis na druku potwierdzającym wypłatę nie należy do niej. (zeznania świadka S. M. – k. 119; zeznania świadka B. B. – k. 120 odwrót)

Usiłując skontaktować się z B. F. pracownicy działu kontroli udali się na adres wynikający z systemowych danych. Po przybyciu na miejsce pracownikom otworzyła inna osoba, która stwierdziła, iż nie zna B. F. i mieszka w tym miejscu od kilku lat. Inny mieszkaniec bloku podał kontrolującym adres zamieszkania B. F.. Ponieważ pod wskazanym adresem nikogo nie było w momencie wizyty kontrolujących, zostawili oni informację z prośbą o kontakt. Po jakimś czasie zadzwoniła osoba podająca się za B. F., stwierdzając, iż nie zawierała nigdy z pozwaną spółką żadnej umowy. Poinformowała jednocześnie, iż zamierza złożyć zawiadomienie o posługiwaniu się przez firmę jej danymi osobowymi. (zeznania świadka S. M. – k. 119)

Kontrolujący bezskutecznie usiłowali skontaktować się z rzekomym klientem M. N. (1). Pod wskazanym w systemie adresem nikt nie przebywał. Wpisane w systemie miejsce pracy tej osoby ((...)) od kilku lat nie było aktualne. (zeznania świadka S. M. – k. 119; zeznania świadka B. B. – k. 120 odwrot)

Po przeprowadzonej kontroli, w dniu 1 kwietnia 2014 roku H. D. złożyła oświadczenie, iż nie zawierała umowy z pozwaną spółką o limit pożyczkowy, nie podpisywała własnoręcznie takiej umowy, nie otrzymała gotówki wynikającej z umowy. Osoba ta stwierdziła, iż nie otrzymała żadnych korzyści finansowych wynikających z zawarcia umowy o limit pożyczkowy nr (...), a podpisy na dokumentach nie należą do niej. (oświadczenie – k. 51)

W dniu 1 kwietnia 2014 roku D. F. złożyła oświadczenie, iż nie otrzymała kwoty 500 zł wypłaconej na podstawie druku KW w dniu 26 marca 2014 r. w ramach aneksu nr (...) zawartego dnia 10 grudnia 2012 roku do umowy o limit pożyczkowy zawartej na rzecz pozwanej spółki, nie podpisywała dokumentu potwierdzającego przeprowadzenie tej transakcji, nie otrzymała żadnych korzyści finansowych wynikających z przeprowadzonej transakcji. (oświadczenie – k. 52)

Po ustaleniu tych okoliczności powódka została zaproszona na spotkanie zaplanowane na dzień 7 kwietnia 2014 roku w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. (zeznania świadka S. M. – k. 119 odwrot)

Podczas spotkania okazano jej oświadczenia klientów. Powódka przyznała wówczas, iż w trzech przypadkach umowy podpisane przez siebie in blanco, łącznie z gotówką służbową wynikającą z tych umów, przekazała M. G., która to zawarła opisane umowy przekazując gotówkę klientom. Podała, że nie miała styczności z tymi osobami, nie była obecna przy zawieraniu umów. Nie zgodziła się przekazać pracodawcy kontaktu do M. G.. (zeznania świadka S. M. – k. 119-119 odwrot; zeznania świadka M. C. – k.143)

W dniu 7 kwietnia 2014 roku powódka złożyła oświadczenie, iż w przypadku umów z klientami: H. D. (nr (...)), B. F. (nr (...)) i M. N. (2) (nr (...)) umowy o limit pożyczkowy nie zostały podpisane w jej obecności. Wskazała, że komplety dokumentów, wraz z gotówką służbową zostały przekazane przez nią M. G., która prowadzi pośrednictwo finansowe, z którą wcześniej współpracowała, pracując w innej instytucji, że następstwem tych działań było odebranie przez powódkę podpisanych dokumentów i zatwierdzenie transakcji w systemie (...). Dodatkowo powódka oświadczyła, iż nie miała osobistego kontaktu ze wskazanymi osobami, a w przypadku B. F. oraz M. N. (2) pieniądze z tytułu spłaty powódka odbierała od M. G. bezpośrednio, pozostawiając KP dla klientów. (oświadczenie – k. 49-50)

W dniu 7 kwietnia 2014 roku pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę tej decyzji wskazano ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na:

- wykorzystywaniu osoby trzeciej (wg. oświadczenia z dnia 7 kwietnia 2013 roku - p. M. G.) nie będącej pracownikiem ani współpracownikiem spółki, do zawierania umów w imieniu spółki;
- podpisywaniu in blanco w imieniu spółki umów o limit pożyczkowy i przekazywanie dokumentów osobie trzeciej;
- przekazywaniu środków pieniężnych należących do spółki osobie trzeciej;
- wprowadzaniu nieprawdziwych danych do systemu (...).

(rozwiązanie umowy – k. 7)

W dniu 25 kwietnia 2014 roku sporządzony został raport z kontroli wewnętrznej nr (...) dotyczący defraudacji w regionie (...) dokonanej przez powódkę. Raport kończył postępowanie (...) dotyczące nadużyć dokonanych przez powódkę. W toku czynności stwierdzono nieprawidłowości podczas zawierania czterech umów o limit pożyczkowy: z H. D., D. F., M. N. (2) oraz B. F.. (raport – k. 42-47)

W pozwanej spółce zdarzało się, iż dochodziło do defraudacji pieniędzy firmy. Nie we wszystkich przypadkach dochodziło do rozwiązywania umów w trybie dyscyplinarnym. Zdarzyła się sytuacja, iż pracownikowi ukradziono

pieniądze firmy z samochodu. Pracownik zwrócił pieniądze. Nadal pozostaje zatrudniony. (zeznania świadka W. M. – k. 143)

Jednomiesięczne wynagrodzenie powódki liczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 4.853,71 złotych. (zaświadczenie – k. 41)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego i zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Zgodnie bowiem z brzmieniem art.56 k.p. odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przysługuje tylko pracownikowi, z którym rozwiązano umowę w tym trybie z naruszeniem przepisów.

W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę – wbrew twierdzeniu powódki - wskazana przez pozwanego w piśmie z dnia 7 kwietnia 2015 roku przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest konkretna. W piśmie tym bowiem pracodawca dostatecznie sprecyzował na czym polegało naruszenie przez powódkę obowiązków pracowniczych, formułując przy tym konkretne zarzuty - wykorzystywanie osoby trzeciej (wg. oświadczenia z dnia 7 kwietnia 2013 roku - p. M. G.) nie będącej pracownikiem ani współpracownikiem spółki, do zawierania umów w imieniu spółki, podpisywanie in blanco w imieniu spółki umów o limit pożyczkowy i przekazywanie dokumentów osobie trzeciej, przekazywanie środków pieniężnych należących do spółki osobie trzeciej, wprowadzanie nieprawdziwych danych do systemu (...).

Tak sformułowana przez pracodawcę przyczyna rozwiązania umowy mieści się w granicach konkretności wymaganej przepisem art. 30 § 4 k.p. Kodeks pracy nie wymaga dla prawidłowości rozwiązania umowy o pracę dodatkowego ustnego wyjaśniania przyczyn ujętych w oświadczeniu pracodawcy.

Nadto podnieść w tym miejscu należy, że wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art.52 k.p. przesądza o tym, że spór przed sądem pracy toczy się tylko w granicach zarzutu skonkretyzowanego w pisemnym oświadczeniu, a pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać tryb zwolnienia z pracy przewidziany w art. 52 (wyr. SN z 3 września 1980 r., I PRN 86/80, Sł. Prac. 1981, Nr 8, s. 12; podobnie wyr. SN z 10 listopada 1998 r., I PKN 423/98, OSNAPiUS 1999, Nr 24, poz. 789).

Dokonane przez pozwaną rozwiązanie umowy z powódkę jest nadto uzasadnione.

W myśl przepisu art. 52 Art. 52.

§ 1.

§ 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób jednoznaczny, iż powódka – wbrew przyjętym u pozwanej procedurom wykorzystwała osobę trzecią (wg. oświadczenia z dnia 7 kwietnia 2013 roku - p. M. G.) nie będącą pracownikiem ani współpracownikiem spółki, do zawierania umów w imieniu spółki, podpisała in blanco w imieniu spółki umów o limit pożyczkowy i przekazała dokumenty oraz środki pieniężne tej osobie, a nadto wprowadziła nieprawdziwe dane do systemu (...).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie oraz na podstawie dokumentu - oświadczenia złożonego pracodawcy w dniu 7 kwietnia 2014 roku, w którym powódka wprost przyznała, iż sporne umowy o limit pożyczkowy nie zostały podpisane w jej obecności, że komplety dokumentów wraz z gotówką służbową przekazała M. G., która prowadzi pośrednictwo finansowe, z którą wcześniej powódka współpracowała, pracując w innej instytucji. W oświadczeniu tym dodatkowo oświadczyła, iż nie miała osobistego kontaktu ze

wskazanymi osobami, że w przypadku B. F. oraz M. N. (2) pieniądze z tytułu spłaty powódka odbierała od M. G. bezpośrednio, pozostawiając druki KP dla klientów.

Sąd nie dał wiary przeciwnym zeznaniom powódki złożonym na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 roku, w których stwierdziła, iż nie wykorzystywała M. G. do zawierania umów w imieniu spółki, że nie podpisywała in blanco umów o limit pożyczkowy, zaś klienci podpisywali umowy w jej obecności. Powódka w żaden sposób nie poważyła przeprowadzonych dowodów, na których Sąd się oparł. Nie wykazała okoliczności przeciwnych w toku całego procesu, mimo pouczenia jej o konieczności dowodzenia przed sądem I instancji wszelkich okoliczności, z których wywodzi skutki prawne (k 67).

Sąd nie dał nadto wiary przesłuchaniu powódki, w którym stwierdziła, że oświadczenie z dnia 7 kwietnia 2014 roku podpisała pod przymusem ze strony pracodawcy, a następnie „uchyliła się od złożonego oświadczenia”. Oświadczenie to jest sporządzone osobiście przez powódkę. Nie jest drukiem, który został jej podłożony do podpisu. Nadto powódka w żaden sposób nie wyjaśniła na czym miały polegać przymus stosowany przez pracodawcę ani też nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających fakt uchylecia się od tego oświadczenia. W swoich zeznaniach przyznała zaś, iż odbierała od M. G. ratę pożyczki wpłaconą przez klienta.

Powyższe fakty w zestawieniu z wykazanymi przez pozwaną procedurami dotyczącymi udzielania pożyczek, wprost wskazują na rażące naruszenie przez powódkę obowiązków pracowniczych.

Zeznania świadków S. M. (2) i J. Ś. (1) w sposób jednoznaczny wykazały, że pożyczki mogły być udzielane w biurze bądź w miejscu zamieszkania klienta, że po przedstawieniu oferty, jeżeli klient spełniał wymogi proceduralne, **pracownik (a nie inna osoba)** pobierał od klienta niezbędne dokumenty, sprawdzał możliwości finansowe, zaś po uzgodnieniu warunków miało miejsce zawarcie umowy i wypłata środków z niej wynikających.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejsze sprawie wykazał, że pozwana spółka faktycznie współpracowała z partnerami handlowymi, jednak ich zadaniem było tylko przekierowywanie zainteresowanych do spółki, osoby te nie podpisywały umów tylko przekazywały kontakty.

W sprawie ustalone zostało nadto, że M. G., na którą powołuje się powódka jako osobę pośredniczącą w zawarciu rzekomych umów, nie była partnerem handlowym pozwanej.

Sąd nie dał w tym zakresie wiary przeciwnym głosłownym twierdzeniom powódki.

Treść dokumentu – pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną powódce wskazuje nadto, że to **powódka (a nie osoba trzecia przez nią wytypowana)** posiadała pełnomocnictwo do zawierania wszelkich umów oferowanych przez pozwaną spółkę, pobierania za pokwitowaniem środków finansowych z tytułu umów zawartych z klientami spółki lub za pośrednictwem spółki, odbierania oświadczeń woli klientów o ustanowieniu pełnomocnika (upoważnionego). Wskazane wyżej czynności mogły być wykonywane wyłącznie na drukach dostarczonych przez spółkę, zgodnie z zasadami przekazanymi przez spółkę, po sprawdzeniu oryginałów dokumentów i potwierdzeniu tożsamości i podpisu klienta.

Opisane zatem w oświadczeniu pozwanej z dnia 7 kwietnia 2014 roku zachowania uznać jednoznacznie należy za naruszenie przez powódkę podstawowego obowiązku pracowniczego – dbałości o mienie pracodawcy (art.100§2 pkt 4 k.p.)

Zobowiązanie pracownika do dbania o dobro zakładu pracy i chronienia jego mienia oznacza ustanowienie szczególnej zasady lojalności pracownika względem pracodawcy, z której przede wszystkim wynika obowiązek powstrzymania się pracownika od działań zmierzających do wyrządzenia pracodawcy szkody czy nawet ocenianych jako działania na niekorzyść pracodawcy (z treści uzasadnienia wyr. SN z 28 kwietnia 1997 r., I PKN 118/97, OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 206).

Wobec faktu, iż pozwana spółka nie zawierała umowy o współpracę z M. G., samo dopuszczenie przez powódkę do tego, by osoba trzecia była w posiadaniu pieniędzy z tytułu zawartej umowy pożyczki od klienta należy zakwalifikować jako zachowanie co najmniej zagrażające interesom pracodawcy.

W ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę pracodawca słusznie uznał, iż od osoby zajmującej stanowisko powódki wymaga się szczególnej staranności i nienagannej postawy, a zatem opisane wyżej zachowania powódki stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

W świetle powyższych rozważań należy przyjąć, iż przyczyny rozwiązania z powódką umowy o pracę są konkretne, prawdziwe i uzasadniają rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w związku z ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych.

Rozwiązanie umowy nastąpiło nadto w terminie miesięcznym od powzięcia przez pozwaną wiadomości o naruszeniach obowiązków służbowych przez powódkę.

Stosownie do brzmienia przepisu art.52 § 2 k.p. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Na akceptację zasługuje przy tym taki sposób rozumienia tego przepisu, przy którym przyjmuje się, że o "uzyskaniu przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy" można mówić dopiero, gdy różnego rodzaju informacje docierające do pracodawcy są na tyle sprawdzone (wiarygodne), że uzasadnione jest jego przekonanie o nagannym zachowaniu się pracownika i to w stopniu usprawiedliwiającym sięgnięcie do rozwiązania niezwłocznego. Bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę, czyli od zakończenia, podjętego niezwłocznie i sprawnie przeprowadzonego, wewnętrznego postępowania, sprawdzającego uzyskane przez pracodawcę wiadomości o niewłaściwym zachowaniu pracownika (wyrok SN z dnia 24 lipca 2009 roku, I PK 44/09, Lex nr 548915; wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2008 roku, I PK 32/08, M.P.Pr. (...)).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie termin z art.52 § 2 k.p. należy uznać za zachowany. Co prawda umowy o limity pożyczkowe, których nieprawidłowe sporządzenie stało się przyczyną zwolnienia powódki, zostały zawarte na przełomie lat 2013-2014, jednakże należy mieć na uwadze, iż pierwszą informację na temat możliwości wystąpienia nieprawidłowości pracodawca uzyskał dopiero po przeprowadzeniu wewnętrznej rutynowej kontroli, w wyniku której ustalono grupę 4 klientów, gdzie dane systemowe nie zgadzały się z danymi faktycznymi, wynikającymi z dowodów osobistych. W trzech przypadkach nieprawidłowości dotyczyły umów zawartych przez powódkę, w jednym przypadku wypłaty na KW sporządzonej przez powódkę na podstawie umowy zawartej przez innego pracownika. Pozyskanie przez pracodawcę pełnych i sprawdzonych informacji dotyczących stawianych powódce zarzutów, w stopniu wystarczającym do podjęcia decyzji w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy, nastąpiło dopiero po kontakcie z klientami, których dotyczyły nieprawidłowości, co miało miejsce na początku kwietnia 2014 roku, po uzyskaniu od powódki oświadczenia w dniu 7 kwietnia 2014 roku, w którym przyznała, iż umowy o limit pożyczkowy nie były podpisane w jej obecności.

Twierdzenie powódki, iż podniesione wobec niej nieprawidłowości nie istniały w dniu rozwiązania umowy, bowiem ujawnione zostały dopiero po sporządzeniu raportu kontroli wewnętrznej, datowanego na dzień 25 kwietnia 2014 roku, nie znajduje oparcia w zebranych dowodach. Jak wynika bowiem z dokumentów – oświadczeń rzekomych klientów i co ważniejsze – oświadczenia powódki z dnia 7 kwietnia 2014 roku, w którym odniosła się do przedstawionych jej w tym dniu zarzutów, nieprawidłowości te zostały stwierdzone na początku kwietnia 2014 roku, przed rozwiązaniem umowy. Zeznania świadka J. Ś. (2), że najpierw powstał raport, a potem doszło do zwolnienia powódki, nie zasługują więc – w świetle poczynionych uwag – na wiarę.

Z tych wszystkich względów Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając obowiązek ich zwrotu od powódki, jako strony przegrywającej na rzecz strony pozwanej. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 60 złotych – ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.)